

Następnie Rektor Prof. Henryk Filcek proponuje omówienie propozycji obchodów 60-lecia AGH i odbycie łącznej dyskusji nad dwoma wystąpieniami. Propozycja zostaje przez Senat przyjęta.

Prof. Wacław Leskiewicz - Przewodniczący Komitetu Obchodów 60-lecia AGH.

- "W dniu 20 października 1979 roku upływa 60 lat od uroczystego otwarcia Akademii Górniczo-Hutniczej. W związku z powyższym Jego Magnificencja Rektor powołał Komitet Obchodu, w skład którego wchodzi 23 osoby, naturalnie spośród pracowników naukowych Akademii Górniczo-Hutniczej, w tym również przedstawiciel młodzieży.

Chciałem zaznaczyć, że odbyło się już kilka zebrań. Chodziło o wytyczenie ram, zakresu, pewnych koncepcji i w pewnym sensie uzasadnienia również tychże obchodów.

Jako pierwsza wyłoniła się przede wszystkim sprawa ustalenia daty Obchodów. Więc ponieważ to wypada mniej więcej 20 października, postanowiliśmy powiązać tę uroczystość z centralną inauguracją. W związku z tym z kolei zachodziło pytanie, czy te obchody mają być jednodniowe, czy dwudniowe w tych mniej więcej datach. Jeżeli dochodzi centralna inauguracja, to naturalnie ona musi być pierwsza w skali krajowej i w związku z tym myśmy proponowali ewentualnie dzień 29 września, to jest sobota w 1979 roku.

Miejscem naturalnie uroczystej akademii byłaby Hala Wisły, jako że większego pomieszczenia w Krakowie nie możemy otrzymać.

Tutaj bardzo istotnym jest zagadnienie, ilu mamy absolwentów, bo uroczystość musi być powiązana z obecnością przynajmniej części naszych absolwentów. Wstępne nasze obliczenia wykazały, że

absolwentów za ten okres będzie 32 tysiące. Jasne jest więc, że nawet połowa tych osób nie mogłaby się znaleźć w ramach tychże uroczystości.

W związku z tymi wytycznymi Komitetu jest uhonorowanie najstarszych roczników oraz naturalnie gości zagranicznych. W tym zakresie przewiduje się ściśle współdziałanie z ministrem Adamskim w sensie wykorzystania 60-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej do spotkania z wybitnymi wychowankami uczelni znajdującymi się poza granicami kraju. Również naturalnie istotnym byłoby dołączenie do tej listy wybitnych obywateli polskiego pochodzenia zajmujących wysokie funkcje w przemyśle innych krajów.

Postawienie w ten sposób zagadnienia między innymi ułatwi nam koncepcję wygrania na plus 60-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej ze względu na to, że minister Adamski i władze centralne są zainteresowane bardzo takim spotkaniem.

Również w tej chwili sytuacja wygląda w ten sposób, że jest propozycja Akademii, żeby zorganizować obchody jednodniowe. To jest sobota, więc może się to również przeciągnąć na niedzielę, szczególnie jeżeli chodzi o gości zagranicznych, względnie wybitniejsze osobistości.

Z tym wiąże się także pewna ilość wydawnictw. Obecnie są proponowane wydawnictwa i chcielibyśmy tych wydawnictw dać jak najwięcej, ale liczymy się również z pewnymi realiami, możliwościami otrzymania papieru i tak dalej, tak, że w związku z tym w tej chwili propozycje są następujące. Wydanie kroniki Akademii Górniczo-Hutniczej, tam by naturalnie wchodził poczet rektorów i kilka

zdjęć historycznych, w nie większym zakresie, jak sto stron formatu A-4. Z tym, że natomiast uważamy jako rzecz podstawową, że w ramach tej kroniki powinien się znaleźć spis wszystkich absolwentów, którzy ukończyli Akademię Górniczo-Hutniczą. To jest jedyna rzecz, którą możemy dać każdemu naszemu wychowankowi i on wszystkim pokaże, że znajdzie się w tym spisie.

Z drugiej strony naturalnie będą tam wyliczone wszystkie doktoraty, habilitacje i tak dalej. Przewidujemy to w formacie A-4. Gdyby nam się udało utrzymać ten format, to byłoby około 300 stron łącznie.

Drugim wydawnictwem byłoby "AGH w fotografii", podobnie jak to było na pięćdziesięciolecie z tym, że mniej więcej zachowaliśmy 60 procent fotografii, które były uprzednio z tym, że byłaby koncepcja te 40 procent poświęcić temu dziesięcioleciu, oraz pewnej ilości zdjęć historycznych, które nie znalazły miejsca w poprzednim wydawnictwie.

Na marginesie powiem, że może naszą taką ogólną wytyczną jest, żeby możliwie najwięcej z profesorów umieścić w tymże wydawnictwie.

Jako trzecie byłoby wydawnictwo propagandowe dla Polonii zagranicznej. Właśnie we współpracy z panem rektorem Waclawikiem myśmy to zagadnienie omawiali wstępnie i to byłoby to trzecie wydawnictwo.

Z kolei jasne jest, że wśród naszych propozycji jest wydanie szeregu pamiątek, raczej pamiątek na średnim poziomie, a więc kufli czy tac, jest także propozycja wydania znaczka. Jest w ogóle cały

szereg koncepcji. W tej chwili powołaliśmy zespół, który będzie myślał nad tym, żeby te pamiątki były jak najbardziej przyjemne dla odbiorców.

Natomiast jaka jest nasza koncepcja odnośnie jakichś trwałych osiągnięć? Jasne, że jeżeli uda się nam załatwić to, że to będzie centralna inauguracja, w związku z tym też ten komitet honorowy złożony będzie chyba z wybitnych osobistości, widzimy w pewnym sensie pewną możliwość ewentualnie rozpoczęcia starań o to, żeby przynajmniej w dzień tejże inauguracji położyć kamień węgielny pod przyszłą stołówkę dla pracowników naukowych. To byłoby naszym największym osiągnięciem, gdyby nam to się dało zrealizować.

Następnym zagadnieniem, które jest związane z tym, że cały szereg naszych wychowanków ciągle się dopytuje o tegoż górnika i hutnika, którzy stali przed Akademią Górniczą, więc chcielibyśmy poczynić starania, a właściwie w tej chwili jest już specjalny zespół powołany w tym kierunku, aby przywrócić te dwie figury to jest górnika i hutnika przed głównym gmachem w tym samym miejscu, gdzie te figury stały uprzednio. Tam jest powołany zespół dosyć prężnych ludzi, tak że ja liczę, że to będzie możliwe do zrealizowania w tym terminie, mimo że się okazuje ze wstępnych rozmów, że ten termin nie jest za długi. Trudno będzie się zmieścić w tym terminie, ale są realne szanse postawienia tych figur.

Następnie przewidujemy również wystawę wydawnictw książkowych, skryptowych, chyba raczej w głównym gmachu, zresztą jeszcze też zobaczymy, gdzie to ulokujemy, względnie w bibliotece, bo to są

jeszcze różne koncepcje. W każdym razie wystawa osiągnięć naukowych naszej uczelni za 60 lat.

To byłoby mniej więcej tyle naszych propozycji, z tym że naturalnie jeszcze by chodziło o spotkania towarzyskie. Przewidujemy na pewno jedno spotkanie towarzyskie, na 600 do tysiąca osób, zaleźnie jak to będzie możliwe do zrealizowania, w każdym razie w Wieliczce ze skokiem przez skórę. Tam nie byłoby to jednak dla wszystkich.

Natomiast chcielibyśmy również uwypuklić spotkania wydziałowe, instytutowe i tak dalej i wtedy byśmy z kolei ten ciężar przerzucili na wydziały czy instytuty przy naszej naturalnie wybitnej pomocy w tym zakresie. To byłyby takie ogólne ramy. Naturalnie na to wszystko potrzeba odpowiedniej zgody władz centralnych, jak również i władz miejskich i politycznych miasta Krakowa. Dlatego pan rektor polecił mi to zreferować, żebyśmy podjęli uchwałę Senatu w tej sprawie, która stanowiła bazę wyjściową do rozpoczęcia już na trwałe realizowania tego 60-lecia".

Rektor Prof. Henryk Filcek otwiera dyskusję.

- Dziekan Prof. Kazimierz Bisztyga - przypomniał znaną, bardzo trudną sytuację lokalową Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Elektroniki. Ogólnie zmniejsza się ilość przyjmowanych studentów na pierwsze lata studiów, niemniej na Wydział Elektrotechniki nadal przyjmuje się ponad 500 kandydatów, z czego powinno wynikać inne rozłożenie dysponowanych pomieszczeń. Należy w jakiś sposób pokonać występujący partykularyzm w tej dziedzinie. Inwestycja Wydziału w postaci nowego gmachu została skreślona z planu